

4408

II

STOWO ZWIĄZKU MUZEÓW W POLSCE

PROTOKÓŁ

XIV ZJAZDU ZWIĄZKU MUZEÓW W POLSCE

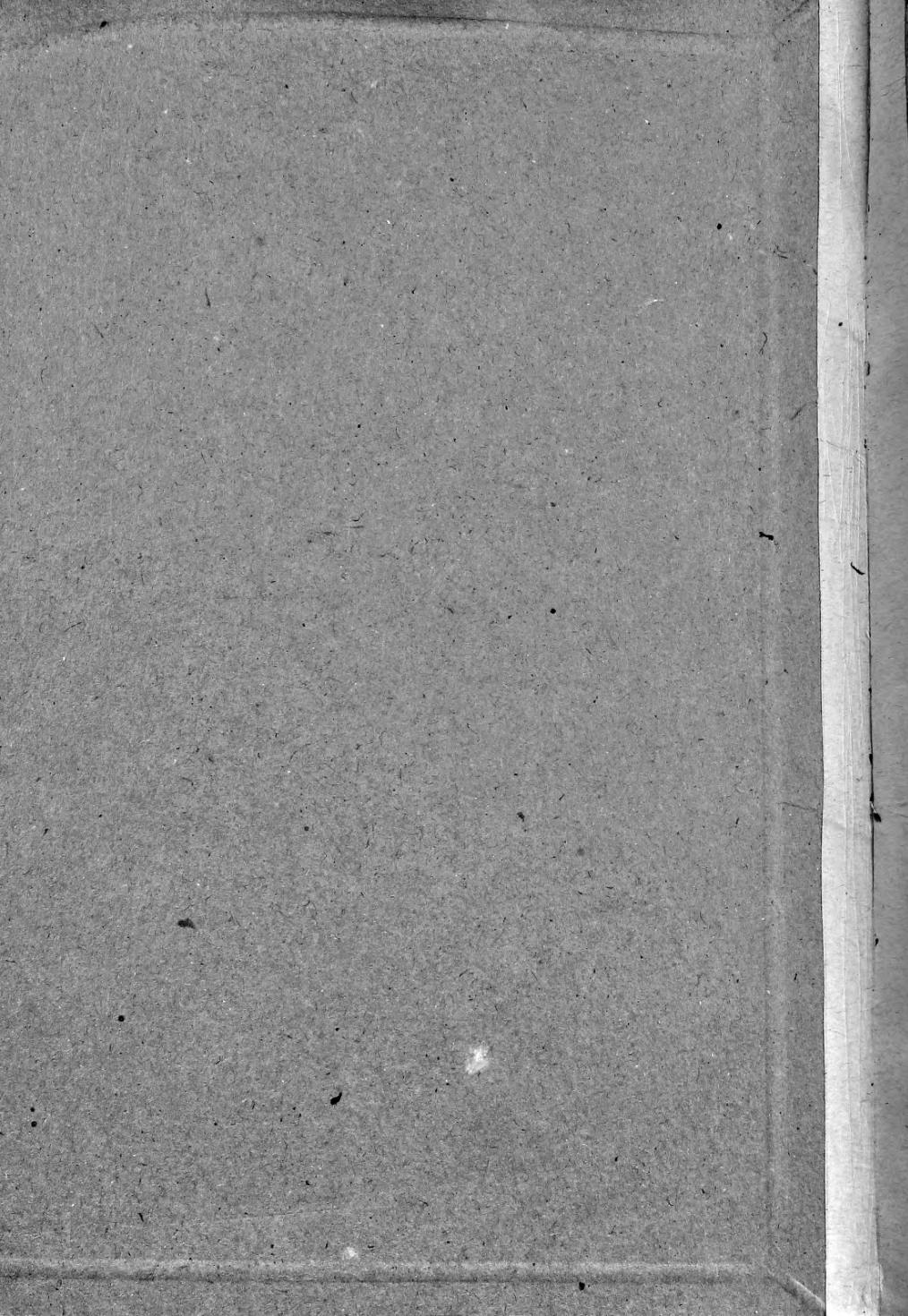
ODBYTEGO W SANDOMIERZU

W DNIACH 27—28 CZERWCA 1938 R.



KRAKÓW 1939

ODBITO W DRUKARNI MUZEUM PRZEMYSŁ. W KRAKOWI



P R O T O K Ó Ł

XIV. ZJAZDU ZWIĄZKU MUZEÓW W POLSCE, ODBYTEGO W SANDOMIERZU W DNIACH 27—28 CZERWCA 1938 ROKU.

Na Zjazd przybyli: Przedstawiciele Ministerstwa W. R. i O. P. radca dr J. Przeworska i radca A. Patkowski, konserwator wojewódzki kielecki dr A. Oleś oraz następujący delegaci muzeów związkowych: z Gdyni: dr J. Krajewska, kustosz Muzeum Miejskiego; z Grodna: p. M. Meszczyński, p. o. kustosa Muzeum Państwowego; z Kalisza: p. Z. Hieropolitańska, kustosz Muz. Ziemi Kaliskiej; z Kołomyji: p. W. Kobryński, kierownik Muz. Nar. Ukr. Huculszczyna; z Krakowa: dr T. Reyman, kustosz Muzeum Archeologicznego P. A. U., dr S. S. Komornicki, konserwator Muzeum XX. Czartoryskich, dr F. Kopera, dyrektor Muz. Narodowego z kustoszem dr Z. Bocheńskim, inż. E. Tor, dyrektor Muz. Przemysłowego z kust. I. Bojarską, dr S. Świerż-Zaleski, kustosz Państw. Zbiorów Sztuki na Zamku Wawelskim; z Krzemieńca: p. F. Florczak, kierownik Muz. Ziemi Krzemienieckiej; z Lublina: mgr M. Żywirska, kustosz Muzeum Lubelskiego; ze Lwowa: dr A. książę Lubomirski, kurator Muz. XX. Lubomirskich, dr A. Czołowski, dyrektor Muzeów Miejskich z kustoszem Muzeum im. Jana III. p. R. Mękickim, dr I. Swięciński, dyrektor Muzeum Narodowego Ukraińskiego; z Łodzi: dr M. Minich, kierownik Muz. Historii i Sztuki; z Łucka: dr J. Nieć, delegat Muz. Wołyńskiego z kustoszem mgr J. Fitzke; z Ostrowca n/Kamienną: p. M. Żakowska, kustosz Muz. P. T. K.; z Przemysła: ks. infułat dr S. Momiłowski, dyrektor Muz. Diecezjalnego, inż. K. Osiński, dyrektor Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej z laborantem p. A. Leśniakiem; z Sambora: p. J. Filipczak, delegat Muz. Regionalnego Ukr. Bojkiwsczyna; z Sanoka: p. A. Rybicki, kustosz Muz. Ziemi Sanockiej; z Tarnopola: dr L. Popiel, kierownik Muz. Zakładu Nauk. im. Wł. hr. Baworowskiego; z Tarnowa: ks. dr S. Bulanda, dyrektor Muz. Diecezjalnego; z Warszawy: dr R. Jakimowicz, dyrektor Państwowego Muzeum Archeologicznego, dr T. Wolski, delegat Zarządu Głównego Pol. Tow. Krajoznawczego, p. W. Woydyno, kustosz Muz. Kolejowego z zastępcą p. S. Klekotem, p. A. Schöpp, kustosz Muz. Pocz. i Telekomunikacji; z Włocławka: ks. dr H. Brzuski, kustosz Muzeum Diecezjalnego.

Z Sandomierza, w którym ostatnio zreorganizowano i otwarto dwa nowe muzea, wzięli udział w Zjeździe: J. E. Ks. Biskup Jan Kanty Lorek, ks. dr Edward Górski, dyrektor sandomierskiego Muzeum Diecezjalnego, dr Karol Estreicher, ks. Andrzej Wyrzykowski, prezes miejscowego Oddziału P. T. K., inż. J. Pietraszewski, wiceprezes miejscowego Oddziału P. T. K. oraz mgr T. Szczygielski, jako pełniący czasowo obowiązki zastępcy kustosa Muz. P. T. K. — Nadto jako gość obecny był dr L. Grajewski.

W poniedziałek dnia 27 czerwca J. E. Ks. Biskup Lorek odprawił w Katedrze Mszę św. dla uczestników Zjazdu, którego otwarcie nastąpiło

potem w sali Domu Katolickiego. Otwarcia dokonał przewodniczący dr Kopera, który po krótkim zagajeniu powitał J. E. Ks. Biskupa Lorka jako gospodarza, który Zjazd do Sandomierza zaprosił, dalej reprezentantów Duchowieństwa, Władz i Instytucji oraz przybyłych gości.

J. E. Ksiądz Biskup Lorek wygłosił przemówienie, w którym podkreślił moment łączności dawnej sztuki z Kościołem i religią, wyraził życzenie, aby i współczesna sztuka mogła wejść na te drogi i zakończyć życzeniami owocnych obrad.

Następnie przemawiali: starosta sandomierski dr Leon Polanowski, ks. prałat Górski, jako dyrektor sandomierskiego Muz. Diecezjalnego i p. inż. Pietraszewski imieniem sandomierskiego Oddziału P. T. K.

W końcu dr K. Estreicher wygłosił odczyt p. t.: Znaczenie Sandomierza jako ośrodka historyczno-artystycznego. Prelegent przeszedł po kolei wszystkie epoki sztuki w Sandomierzu od wczesnego średniowiecza, podnosząc jak silnie ośrodek sandomierski w swym charakterze artystycznym związany jest z resztą Polski. We wszystkie okresy sztuki w Sandomierzu reprezentowane są w całej stylowej czystości, niekiedy pierwszorzędny nawet zabytkami. Sandomierz jednoczy w sobie zarówno wpływy idące ze wschodu jak zachodu Polski. Średniowieczna architektura małopolska, renesans krakowski, barok lwowski po kolei spotykają się na terytorium Sandomierza.

Po odczycie zebranie zamknięto, a uczestnicy Zjazdu udali się do Katedry, po której oprowadzał ks. prałat Górski. W zakrystii Katedry urządzona była specjalnie dla Zjazdu wystawa najpiękniejszych zabytków złotniczych oraz paramentów kościelnych, będących własnością Kapituły. Zwiedzono po tym pod przewodnictwem dr K. Estreichera kościoły św. Jakuba i św. Pawła.

O godz. 15³⁰ zebrali się uczestnicy w Domu Długosza, w którym mieści się otwarte 26. X. 1937 sandomierskie Muzeum Diecezjalne. Po Muzeum oprowadzał dr K. Estreicher. Uczestnicy obdarowani zostali przez dra Estreichera egzemplarzami trzeciego wydania jego Przewodnika po Krakowie, dalej przewodnikiem po Katedrze sandomierskiej ks. prałata Górskiego, przewodnikiem po Sandomierzu p. inż. J. Pietraszewskiego oraz innymi cennymi wydawnictwami.

Pierwsze posiedzenie plenarne rozpoczęło się o godz. 17 w małej sali Domu Katolickiego. Przewodniczący zagaił krótko obrady, po czym poświęcił kilka słów wspomnieniu pośmiertnemu o zmarłych w ostatnim roku członkach Związku. Zmarli: Adam Ludwik Książę Czartoryski, ordynat sieniawski, mecenas, właściciel i długoletni opiekun Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie, Rajmund Jarosz, właściciel Muzeum Truskawieckiego im. E. Jaroszewej na Pomiarkach Truskawieckich, Seweryn Udziela, założyciel i dyrektor Muzeum Etnograficznego w Krakowie, Michał Brensztejn, kustosz Muzeum Tow. Przyjaciół Nauk w Wilnie. Cześć Ich Pamięci!

Ponieważ protokół ze Zjazdu Lwowskiego został wydrukowany w siódmym zeszycie „Pamiętnika Muzealnego“ i każdy członek Związku mógł się z nim zapoznać, uchwalono przyjęcie go bez czytania.

Następnie sekretarz odczytał listy nadesłane z okazji Zjazdu od nie obecnych: pp. rektora W. Antoniewicza, dr E. Frankowskiego, inż. K. Jackowskiego i dra N. Pajzderskiego, po czym na polecenie Przewodniczącego przystąpił do sprawozdania z czynności Zarządu za czas od Zjazdu Lwowskiego t. j. od czerwca 1937 r.

W okresie sprawozdawczym odbyło się kilkanaście posiedzeń Prezydium, w których brali udział również członkowie Zarządu z Krakowa, a także w kilku wypadkach członkowie Zarządu ze Lwowa i Warszawy. Pełny Zarząd obradował tylko raz w dniu wczorajszym 26 czerwca b. r. w Sandomierzu.

Stan członków Związku podniósł się znowu w okresie sprawozdawczym; w szczególności zgłosiły swój akces i zostały przyjęte następujące instytucje: Muzeum Ziemi Samborskiej w Samborze, Muzeum Zakładu Prehistorii U. J. w Krakowie, Biblioteka Narodowa Józefa Piłsudskiego (dział starych druków i dział graficzny) w Warszawie oraz Muzeum Ziemi Żywieckiej w Żywcu. Stan członków wynosi w chwili obecnej 105 instytucji i trzech członków jednostkowych, z których w ostatnim okresie wybrany został p. dr Alfred Lauterbach.

Agendy Sekretariatu wzrosły znacznie ilościowo w stosunku do roku poprzedniego (3.211 wysłanych pism i druków). Objęły zwykłą korespondencję z muzeami związkowymi, Ministerstwem W. R. i O. P. oraz innymi instytucjami. Korespondencja dotyczyła spraw administracyjno-organizacyjnych, różnych informacji, opinii, interwencji, czynności redakcyjnych i wydawniczych, wysyłki druków i t. p. Olbrzymią korespondencję spowodowało zatrudnienie w muzeach związkowych z dotacji Funduszu Pracy bezrobotnych absolwentów szkół wyższych. W związku z tym wzrosły bardzo wydatki kancelaryjne i portoria. Konieczne było wydrukowanie nowego nakładu t. zw. „kart wolnego wstępu“ w ilości 600 sztuk.

Pomijając już zwykły tok spraw administracyjno-organizacyjnych załatwianych przez Prezydium i Sekretariat, wymienić należy ważniejsze jak: wysłanie do Prezydium Rady Ministrów wniosku dyr. Jackowskiego, uchwalonego na Zjeździe Lwowskim w sprawie powierzania prac około urządzania wystaw o charakterze międzynarodowym stale jednej i tej samej komórce organizacyjnej; wysłanie pism do Prezydium miasta Grodna w sprawie utrzymania dotacji dla tamtejszego Muzeum Przyrodniczego i do Prezydium miasta Lwowa o ponowne przyłączenie Muzeum Historycznego m. Lwowa do zespołu kierowanego przez Dyрекcję Muzeów Miejskich. Na ostatnie z pism otrzymaliśmy od Prezydium m. Lwowa obszerną odpowiedź zawierającą wyjaśnienie postąpienia Prezydium. W sprawie zamierzonego umieszczenia kasyna wojskowego w zamku w Sanoku, w którym mieści się Muzeum Ziemi Sanockiej, interweniował Zarząd Związku skutecznie w Ministerstwie W. R. i O. P. i w Ministerstwie Spraw Wojskowych. Również w sprawie obniżenia czynszu za lokal Muzeum Ziemi Sanockiej udało się uzyskać Związkowi pomoc w Ministerstwie W. R. i O. P. Ostatnio wreszcie poleciło Prezydium Związku podanie Muzeum Narodowego Ukraińskiego we Lwowie, skierowane do Państwowej Rady Muzealnej, w sprawach podatkowych.

W okresie sprawozdawczym nadeszło Ministerstwo W. R. i O. P. ostatnią ratę dotacji na wydawnictwa i potrzeby Związku z roku ubiegłego w kwocie 250 zł, która została użyta na druk siódmego zeszytu „Pamiętnika Muzealnego“. Zarząd Związku prosił Ministerstwo o przyznanie w bieżącym roku budżetowym kwoty 3.500 zł na druk podręcznika p. t. „Muzealnictwo“ oraz 500 zł na druk dalszego zeszytu „Pamiętnika“. Ministerstwo przyznało dotację w kwocie 1.000 zł.

Po Zjeździe Lwowskim wydano sześć numerów „Komunikatu“ (od Nr 28—33), w których pomieszczano część urzędową, kronikę, nowe wydawnictwa oraz dział miscellaneów, obejmujący artykuły dyskusyjne. Komunikaty drukowano w nakładzie 180 egz. w objętości 3—8 stron, dodając w razie potrzeby załącz-

niki. Wydany został w ilości 250 egz. nakładu siódmy zeszyt „Pamiętnika Muzealnego“, obejmujący protokół ze Zjazdu Lwowskiego oraz wygłoszone na nim referaty: dra A. Czołowskiego p. t. Lwowskie zbiory muzealne, dra N. Pajderskiego p. t. Niewłaściwe zabiegi konserwacyjne przy obrazach malowanych na drzewie i płótnie, inż. K. Jackowskiego p. t. Wystawy krajowe czy międzynarodowe i kust. R. Mękickiego p. t. Jak się obchodzić z wykopaliskami monet?

Zarząd Związku utrzymywał w dalszym ciągu kontakt z Międzynarodową Komisją Współpracy Intelktualnej, przysyłając jej swoje wydawnictwa. Podkreślić tutaj należy fakt wydrukowania w poważnym fachowym wydawnictwie „Mousson“ (Nr 37—38) przetłumaczonego na język francuski artykułu prof. Hoplińskiego o regeneracji obrazu z Ruszczy w Muzeum Narodowym w Krakowie, który poprzednio ukazał się w szóstym zeszycie „Pamiętnika Muzealnego“. Wydawnictwa Związku przysyła się nadto stale Redakcji Nauki Polskiej, która umieszcza stale w swych tomach sprawozdania ze Zjazdów naszego Związku.

Zarząd postanowił na nowo ukonstytuować Sekcję Muzeów Regionalnych i w tym celu zwrócić się o pomoc do p. dra T. Wolskiego.

Czynnością Związku o wyjątkowym znaczeniu było zatrudnienie w muzeach związkowych w okresie sprawozdawczym bezrobotnych absolwentów szkół wyższych z dotacji Funduszu Pracy w kwocie 24.000 zł. Należy podnieść na tym miejscu z wdzięcznością szlachetną inicjatywę Wydziału Sztuki Ministerstwa W. R. i O. P. i skuteczną jego pomoc w staraniach i podjęciu akcji, dającej tak duże korzyści dla muzealnictwa w Polsce. Prace związane z tą akcją obciążyły w wysokim stopniu Zarząd, a zwłaszcza Prezydium i wysunęły się na pierwszy plan ze wszystkich czynności Związku. Poszczególne fazy akcji oraz jej wyniki znane są członkom z protokołu Zjazdu Lwowskiego oraz Komunikatów. W szczególności w Komunikacie 32. wydrukowane zostało obszernie i szczegółowe sprawozdanie z użycia dotacji Funduszu Pracy w roku budżetowym 1937/38. —

Akcja trwała od 15 maja 1937 r. do 31 marca 1938 r., przy czym zatrudnienie pracowników w muzeach zakończone zostało z dniem 28 lutego 1938 r. i prowadzona była zasadniczo według ogólnego programu przedłożonego XIII. Zjazdowi we Lwowie w dniu 12 czerwca 1937 r. W ciągu akcji zmuszeni byliśmy dokonać pewnych zmian, spowodowanych przez stanowisko niektórych instytucji.

Ostatecznie Związek zatrudnił 47 bezrobotnych na terenie 13 województw, w 17 miejscowościach, a w 34 instytucjach muzealnych (Bydgoszcz, Grodno, Katowice, Kołomyja, Kraków, Lwów, Lublin, Poznań, Pińsk, Sandomierz, Sanok, Tarnów, Tarnopol, Toruń, Warszawa, Wilno, Zakopane).

Bezrobotni przepracowali łącznie 195 miesięcy. Cała akcja kosztowała 27.058 zł 86 gr, z czego kwotę 24.000 zł otrzymał Związek z Funduszu Pracy, zaś kwotę 3.058 zł 86 gr pokryli pracodawcy z własnych funduszy na wypłaty świadczeń społecznych oraz pokrycie kosztów związanych z administracją całej akcji.

Prace wykonane w muzeach przez zatrudnionych absolwentów szkół wyższych polegały na zasadniczych czynnościach muzeograficznych. Wchodziła w to inwentaryzacja, katalogowanie i naukowe oznaczanie zbiorów, spisy, porządkowanie i segregacja, oczyszczanie i konserwacja, powiększanie zbiorów, zakupy i ekspedycje, wreszcie ekspozycja, zaś w minimalnym stopniu administracja i ułatwianie spraw bieżących. Prace te wykonane były pod nadzorem stałego personelu muzealnego, w kilku jednak wypadkach prawie samodzielnie. Prace doty-

czyły wyłącznie zaległości i to takich, które w normalnym trybie urzędowania musiałyby czekać czas dłuższy, a nawet kilkuletni, jak to niejednokrotnie podały sprawozdania poszczególnych muzeów. W wielu wypadkach zostały w pewnych działach wogóle zaczęte od początku.

Zatrudnienie z dotacji Funduszu Pracy pewnej ilości kwalifikowanych sił w muzeach, wpłynąć musiało zasadniczo na ich korzyść, jakkolwiek zbyt krótki okres zatrudnienia (zwykle 3—4 miesięcy) pozwolił jedynie na zapoczątkowanie i częściowe tylko odrobienie najkonieczniejszych zaległości. Stąd też wszystkie muzea, które z dotacji Funduszu Pracy korzystały, wniosły do Zarządu Związku prośby o poczynienie dalszych starań o nową dotację na kontynuowanie rozpoczętych prac.

Zatrudnienie bezrobotnych absolwentów dało cały szereg istotnych korzyści, a przede wszystkim naukową, jeśli chodzi o naukowe usystematyzowanie i określenie zbiorów, powiększenie ich, ułatwienie wśród nich orientacji i uprzyśtępnienie dla specjalnych badań. Tutaj wspomnieć należy także o racjonalnej i umiejętnej konserwacji ważniejszych zabytków, której zaniedbanie powoduje ich zniszczenie, a tym samym stratę (czasem bardzo poważną) dla nauki.

Z korzyści naukowej wypływa korzyść o szerszym znaczeniu w sensie podniesienia poziomu muzealnictwa polskiego, a tym samym jego roli w zespole czynników kulturalnych narodu i państwa także pod względem dydaktycznym i społecznym, jeśli idzie o kształcącą się młodzież i szerokie warstwy społeczeństwa.

Zatrudnienie bezrobotnych kwalifikowanych pracowników umysłowych przyniosło dołączającym muzeom dużą korzyść ekonomiczną, albowiem przy nie dużym nakładzie pieniężnym (licząc w tym wynagrodzenie z Funduszu Pracy oraz ewentualne dodatki pracodawcy) wykonano prace, których koszt w normalnych warunkach byłby znacznie wyższy (np. prace około konserwacji zabytków).

Bardzo poważne korzyści odnieśli także sami pracownicy, którzy wynosząc z uniwersytetu teoretyczną przeważnie znajomość przedmiotu, mieli szerokie pole do wykorzystania swych wiadomości w praktyce i na tej drodze wzbogacili je jeszcze pod fachowym kierownictwem. Odnosi się to w pierwszym rzędzie do tych, którzy mieli sposobność odbyć pracę w muzeach większych, zwłaszcza w środowiskach uniwersyteckich, i zetknąć się ze wszystkimi działami muzeografii, słowem — kształcić się w dalszym ciągu i przygotowywać do zawodu. Zyskali oni także i na tym, że przez pracę i kwalifikacje swoje dali się poznać, co ma duże znaczenie dla ich przyszłości i ewentualnego otrzymania czasowego lub stałego zajęcia w instytucjach muzealnych lub pokrewnych. Najlepszy dowód w tym, że w kilku wypadkach (Muzeum Tatrzańskie w Zakopanem, Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie, Muzeum Poleskie w Pińsku) pracownicy po wyczerpaniu dotacji z Funduszu Pracy zostali przez zarządy muzeów zakontraktowani czasowo do dalszych prac (na przeciąg 1½—2 miesięcy), zaś w dwóch wypadkach (Państwowe Muzeum w Grodnie i Muzeum Etnograficzne w Krakowie) pracownicy otrzymali zajęcia na czas dłuższy.

Podkreślić należy, że już w październiku ubiegłego roku wniósł Zarząd Związku do Głównego Biura Funduszu Pracy podanie o dalszą dotację na zatrudnienie bezrobotnych absolwentów przez okres zimowy. Podanie to zostało załatwione odmownie, głównie dlatego, że Związek nie wyczerpał jeszcze poprzedniej dotacji. — Stało się to dlatego, że większa część muzeów zatrudniła

bezrobotnych dopiero w jesieni, skutkiem czego dotacja nie mogła być wydatkowana. W związku z tym podaniem jeździła do Warszawy delegacja Zarządu Związku w osobach pp. dr Komornickiego i inż. Tora.

W dniu 17 grudnia wniósł Zarząd do Głównego Biura Funduszu Pracy za pośrednictwem Wojew. Biura F. Pr. w Krakowie podanie o dotację na dalszy ciąg akcji w roku budżetowym 1938/39. Zarząd prosił o przyznanie dotacji w kwocie 60.000 złotych na zatrudnienie 65 pracowników przez okres 6 miesięcy z płacą przeciętną 150 zł miesięcznie. W dniu 10 maja Zarząd otrzymał z Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Krakowie odpowiedź:

Na pismo z dnia 17 XII. 1937 r. Nr 764/37 Wojewódzkie Biuro komunikuje, że przyznaje na cele zatrudnienia bezrobotnych pracowników umysłowych przy pracach specjalnych naukowych, na które Związek Muzeów nie posiada własnych środków budżetowych, ani też nie otrzymał na ten cel żadnych subwencji z innych źródeł i któreby bez pomocy finansowej Funduszu Pracy nie były wykonane, dotację w wysokości 3.405 zł.

Z dotacji tej, Związek Muzeów w Polsce może zatrudnić zgodnie z załączonymi „zasadami zatrudnienia bezrobotnych pracowników umysłowych“ jedynie bezrobotnych pracowników zarejestrowanych w Wojew. Biurze F. P. jako poszukujących pracy — w okresie od 15 V. do 30 VI. b. r. z przeciętną płacą 130 zł.

Ponadto Związek Muzeów może zatrudnić z tej dotacji 1 bezrobotnego pracownika umysłowego przy pracach biurowych związanych ze zorganizowaniem tej akcji, w okresie od 1 IV. do 30 VI. b. r. za wynagrodzeniem mies. 160 zł brutto. W związku z tym Wojew. Biuro prosi o rychłe nadesłanie planu i preliminarza projektowanej akcji zatrudnienia bezrobotnych pracowników umysłowych oraz pisemnego oświadczenia, że Związek Muzeów zobowiązuje się przy zużyciu dotacji do ścisłego przestrzegania „zasad zatrudnienia bezrobotnych pracowników umysłowych“ po czym zostanie przekazana I. rata dotacji na ten cel za okres od 1 IV. do 30 V. 1938 r.

W końcu Wojew. Biuro zaznacza, że wobec przydziałów kwartalnych z Biura Głównego F. P. kredytu na zatrudnienie bezrobotnych pracowników umysłowych — będzie w bież. roku budżetowym przyznawało dotację dla Związku Muzeów również na każdy kwartał osobno.

wz. Dyrektora: Roman Adamczyk wr.“

W chwili obecnej sprawa się tak przedstawia, że w pierwszym kwartale t. j. od 15 maja do końca czerwca b. r. zatrudniliśmy 9 pracowników w 7 muzeach na terenie województwa krakowskiego, 3 pracowników w 3 muzeach na terenie wojew. warszawskiego, 2 pracowników w 2 muzeach na terenie wojew. wileńskiego, 1 pracownika na terenie wojew. poznańskiego, 1 pracownika na terenie wojew. lubelskiego, 1 pracownika na terenie wojew. wołyńskiego.

Co do wysokości dotacji na drugi kwartał nie mamy jeszcze żadnych wiadomości.

Następnie dr S. S. Komornicki przedłożył sprawozdanie ze stanu prac nad wydawnictwem „Muzealnictwo“. Przeciągają się one zarówno z powodu szczupłości funduszy, jak i zbyt powolnego napływania opra-

cowań. Z 32 ustępów przydzielonych 23 autorom otrzymała redakcja dopiero 14¹⁾, 11 przyrzeczonych odkłada się z terminu na termin, co do 7-u są w toku starania o zastąpienie autorów, którzy odmówili, cofnęli przyrzeczenie lub nie dali odpowiedzi. Niektóre z opracowanych już ustępów przekraczają znacznie zakresłone przez redakcję rozmiary i będą musiały być skrócone.

W dyskusji dyr. dr Lauterbach wnosi, aby zwrócić się o zasiłek do Funduszu Kultury Narodowej. Co do planu treści podręcznika proponuje dodanie ustępu o transporcie dzieł sztuki. Dyr. dr Swienciński popiera obydwie wnioski, zachęca do rozpisania prenumeraty do Kuryj Biskupich, formacji wojskowych, organizacji oświatowych, regionalnych i muzeów; proponuje rozpisanie ankiety do muzeów związkowych w sprawie konserwacji i transportu okazów; jej wyniki należało by zużytkować w podręczniku. — Dyr. dr Czołowski wnosi, aby ze względów na przejrzystość podręcznika i na koszt skondensować jego treść jak najbardziej, zmniejszając rozmiary nawet do 6-u arkuszy (wobec zamierzonych 15-u). Dyr. inż. Tor popiera to zdanie; jest jednak za skróceniem tylko do 7 lub 8 arkuszy druku. — Wniosek ten przyjęto z dodatkiem dra Komornickiego, aby dotrzymać zobowiązania wobec autorów, którzy już nadesłali opracowania i honorować je w rozmiarach pierwotnych.

Przewodniczący wyraził imieniem Zarządu podziękowanie drowi Komornickiemu za pracę i trud włożony w przygotowywanie wydawnictwa, po czym skarbnik Związku inż. Tor złożył sprawozdanie kasowe.

Stan Kasy w dniu szkcontrum t. j. 24 czerwca 1938 r. przeprowadzonego przez Komisję Rewizyjną w osobach pp. dr Tadeusza Seweryna i ks. dr Tadeusza Kruszyńskiego, przedstawia się następująco:

1. Przychody	zł 3.010 ⁷⁸
2. Rozchody	zł 2.082 ⁴⁷
3. Gotówka: a) na książ. K. K. O.	zł 562 ³⁰
b) na koncie P. K. O.	zł 315 ⁰²
c) w kasie podr.	zł 50 ⁹⁹
	zł 928 ³¹

Na przychody składają się:

1) Saldo z popr. okresu	zł 1.372 ⁴⁸
2) Składki członków	zł 1.295 [—]
3) Subwencja Min. W. R. i O. P.	zł 250 [—]
4) Dochód z wydawnictw	zł 60 ¹⁴
5) Odsetki i inne	zł 33 ¹⁶
	zł 3.010 ⁷⁸

Na rozchody składają się:

1) Koszty wydawnictw	zł 993 ⁷³
2) Koszty podróży	zł 76 ⁶⁰
3) Administr. Fund. Pracy	zł 538 ⁵⁰
4) Przybory kancel.	zł 102 ⁴⁷
5) Portoria	zł 371 ¹⁷
	zł 2.082 ⁴⁷
Saldo got.	zł 928 ³¹

¹⁾ Już po Zjeździe nadeszedł do redakcji rękopis 15-go ustępu.



Ponieważ 21 instytucji muzealnych zalega z wkładkami, skarbnik prosił o uchwałę, aby wymienić je w Komunikacie, co zostało przyjęte.

W imieniu Komisji Kontrolującej inż. Osiński wniósł o udzielenie Zarządowi absolutorium, co zostało przyjęte. W dyskusji nad sprawozdaniem inż. Osiński poruszył szereg bolączek muzeów regionalnych i podkreślił konieczność zatrudniania w muzeach związkowych z dotacji Funduszu Pracy sił fachowych i kwalifikowanych; wskazał na Muzeum Lubelskie, gdzie z Funduszu Pracy został zatrudniony człowiek niefachowy ze szkodą dla zbiorów.

W odpowiedzi na to mgr Żywirska stwierdziła, że pracownik o którego chodzi, został tam zatrudniony wprost z miejscowego biura Funduszu Pracy bez wiedzy i woli Zarządu Związku i nie był wynagradzany z dotacji udzielonej przez Fundusz Pracy Związkowi.

Inż. Tor wniósł o wyrażenie drowi Bocheńskiemu podziękowania za pracę około przeprowadzenia akcji zatrudnienia bezrobotnych absolwentów szkół wyższych w muzeach związkowych, co zostało przyjęte.

Następnie dr Reymann wygłosił koreferat o referatu p. I. Bojarskiej „Jak uwolnić nasze muzea od nieodpowiednich okazów“. Referat p. Bojarskiej był uprzednio wydrukowany i rozesłany członkom razem z programem Zjazdu.

Koreferent na wstępie życzyłby sobie, by jego uwagi uznane były za jeden z głosów dyskusji. W zasadzie wszystkie zdania referentki podziela. Sądzi, że sprawa może niejednokrotnie b. drażliwa, winna jednak ruszyć z miejsca. Rozpatrywać należałoby ją na szerszej platformie t. j. nie tylko możliwości sprzedaży i sposobu jej legalizacji przy uspokojeniu opinii publicznej, lecz także na platformie likwidacji, przekazywania i komasacji. Koreferent stwierdza bowiem fakt, że mimo iż właściwie uprawnień takich nie ma, to jednak likwidacja niejednokrotnie następuje i wywołuje zastrzeżenia nie tylko ze stron niefachowej publiczności. W różnych muzeach różnie ta sprawa wygląda. W prehistorycznych zbiorach nie widzi materiałów do sprzedaży, mimo że nieraz mamy do czynienia z zabytkami, które należałoby, przy zachowaniu daleko idącej ostrożności usuwać, względnie likwidować. Sprawa winna ruszyć z miejsca na zasadzie specjalizacji, komasacji, wymiany, rekompensaty i t. d. i w tym kierunku należałoby drogę utorować. W tym celu koreferent wysnuwa następujące postulaty:

1) Związek Muzeów wyłania w miastach uniwersyteckich Komisje, które będą zatwierdzały wykazy (spisy) przedmiotów zakwalifikowanych przez Dyrekcje Muzeum do likwidacji względnie pozbycia lub usunięcia.

2) Komisje te będą określać sposób likwidacji, względnie proponowany przez dyrekcję sposób zatwierdzać.

3) W skład takich komisji będą wchodzić miejscowi fachowcy muzeów i uniwersytetów.

4) Muzea prowincjonalne miast nieuniwersyteckich będą podlegać najbliższym komisjom.

Dla zapewnienia obrony interesów poszczególnych działów obowiązuje zasada „nic o nas bez nas“. (Np. jeśli wchodzi w rachubę zabytki prehistoryczne w komisji muszą być reprezentowani prehistorycy). Zadaniem tych stałych komisji byłoby dobieranie sobie fachowców w poszczególnych wypadkach.

5) Związek Muzeów zaleca specjalizację muzeów.

6) Związek Muzeów popiera komasację zbiorów w kierunku specjalizacji.

7) Komasacja nie powinna prowadzić do zubożenia zbiorów; dlatego musi być oparta bądź to na depozytach wzajemnych, bądź też na rekompensacie materialnej lub pieniężnej.

8) Władze muzeów komunalne, państwowe i t. p. winny respektować uchwały komisji — odwołać się zaś od ich decyzji mogą do państwowej Rady Muzealnej.

W dyskusji dr Świenicki radził przystąpić do systematyzacji przedmiotów według stylów, czasu i miejsca pochodzenia; nie należy odrzucać fałszywych obiektów, bo mają swoje znaczenie przy badaniach krytycznych; ważny byłby w regulaminach muzeów punkt określający, co ma się uważać za duplikat względnie przedmiot zbędny i co można z nim zrobić (jeżeli np. pochodzi z daru). Potrzebna jest komasacja i specjalizacja przez komasację, co można osiągnąć drogą porozumienia się z najbliższymi muzeami.

Dr Czółowski podkreślił ważność i trudność sprawy. Niewątpliwie są w muzeach rzeczy darowane, które są balastem. Dyrektor muzeum nie może ich jednak sam usunąć i w tym celu musi być powołana specjalna komisja (we Lwowie np. należą do niej znawcy i członkowie rady miejskiej). Nie należy usuwać fałszyfikatów, gdyż tworzą one materiał pedagogiczny.

Dr Komornicki zauważył, że w każdym razie należy zamknąć lub utrudnić dopływ do muzeów przedmiotów niepożądanych, jednakowoż akcja zbyt szeroka nie wydaje się w tym względzie stosowna. Jeśli chodzi o dublety to o losie ich winny decydować komisje dobierane jednak od wypadku do wypadku. Dublety nie powinny być stanowczo sprzedawane, lecz tylko wymieniane z innymi instytucjami muzealnymi, względnie z prywatnymi zbieraczami (inne osoby prywatne nie powinny być brane w rachubę).

Dr Przeworska oświadczyła się również przeciw sprzedaży dubletów, a tylko za wymianą z instytucjami, przy czym należy postępować bardzo ostrożnie i na podstawie uchwał komisji. Jako przykład specjalnej komasacji zbiorów podaje fakt, że Zbiory Państwowe przekazały Muzeum Narodowemu w Warszawie galerię sztuki polskiej z okresu przedwojennego, zostawiając sobie zbieranie dzieł powstałych po wojnie.

Dr Minich poruszył sprawę organizacji muzeów. Wysunął postulat specjalizacji w sensie systematyki stylistycznej. Powinno się organizować problemami i to szczytami problemów. Rzeczy słabsze powinny iść do magazynów; nie trzeba pokazywać ich publiczności, którą należy wychowywać i kształcić. Do komisji winni być brani także teoretycy sztuki, nie tylko historycy sztuki.

Dr Jakimowicz oświadczył, że w Państwowym Muzeum Archeologicznym nie ma zagadnień, poruszonych przez przedmówcę. — Jeśli chodzi o dary to Muzeum przyjmuje wszystko dlatego, że mu się to opłaci kiedykolwiek, zastrzega sobie tylko możliwość ewentualnej wymiany na inny materiał prehistoryczny. Sprzedaż dubletów jest stanowczo niedopuszczalna. W komisjach decydujących nie powinni zasiadać urzędnicy muzealni i zbieracze, a to ze względu na opinię ogólną i prasę. Przedmioty oferowane a nie zbierane należy odsyłać do innej instytucji, dla której mogą mieć wartość.

Dr Wołski uważa muzeum za instytucję naukową, która składa się z działu wystawowego, urządzanego zależnie od gustu epoki i dyrektora, oraz z działu naukowego, który tworzą magazyny. Wątpi czy wszystkie zbędne przed-

mioty w muzeach są bezwartościowe, bo one gdzieindziej mogą być zużytkowane w taki czy inny sposób.

Dr Estreicher stwierdził, że dyskusja toczy się w kierunku konserwatywnym. Nie ma właściwie przedmiotu, któryby można wyrzucić. Właściwie każda rzecz jest rzeczą muzealną, zależnie tylko od podejścia. Uprzystępniać należy to, co posiada aktualną wartość wystawową z różnych względów, a magazynować to co ma się przekazać następnym pokoleniom.

Dr Świerż-Zaleski wskazał na niepożądany objaw rewindykowania z zagranicy słabych „poloników“ za cenne rzeczy obce.

Dr Kopera zauważył, że komasację taką łatwo przeprowadzić, wymieniając zbędne przedmioty z najbliższymi instytucjami, co np. dało się częściowo załatwić między Muzeum Narodowym w Krakowie a Muzeum Archeologicznym P. A. U. oraz Wawelskim Oddziałem Państwowych Zbiorów Sztuki, przyczem przedmioty wymienione potraktowano jako depozyty. Mowca podkreśla rolę magazynów. W nowym gmachu Muzeum Narodowego w Krakowie przewidziane są magazyny z urządzeniami ułatwiającymi utrzymanie porządku, konserwacji i dostępu dla badaczy.

Na zakończenie dyskusji dr Reymann odpowiedział, że nie uważa za wskazane umieszczanie w regulaminie muzeum punktu określającego pojęcie duplikatu względnie przedmiotu zbędnego. Również określanie wartości pieniężnej przedmiotów w inwentarzu jest niemożliwe. Zastrzega się, aby zabytki prehistoryczne dobierane były w muzeach nie prehistorycznych ze względów estetycznych. Ważny jest natomiast dobór członków komisji, która miałaby się zająć przesortowaniem okazów muzealnych.

Na tym zamknięto dyskusję i posiedzenie.

Tegoż dnia o godz. 19 J. E. Ks. Biskup Lorek podejmował gościnnie uczestników Zjazdu w Pałacu Biskupim.

We wtorek dnia 28 czerwca o godz. 9 uczestnicy Zjazdu zebrali się w domu Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, w którym mieści się nowo urządzone Muzeum. Zebranych powitał Prezes Ks. Kanonik Wyrzykowski w towarzystwie członków Zarządu, po czym p. mgr Szczygielski zastępujący czasowo nieobecnego z powodu choroby kustosa p. Leona Wilkońskiego, objaśniał zbiory muzealne.

Następnie udano się przez miasto do Domu Katolickiego, gdzie o godz. 10 zaczęło się drugie posiedzenie plenarne.

Sekretarz odczytał wnioski inż. Osińskiego, które brzmiały:

- 1) uzupełnić statut Związku Muzeów w Polsce przez przyjęcie polskich muzeów zagranicznych na członków nadzwyczajnych lub wspierających,
- 2) przyjąć do Związku Muzeów w Polsce: Muzeum i Archiwum Polskie w Chicago,
- 3) ogłosić w prasie polskiej zagranicznej tę decyzję w celu pozyskania wszystkich polskich organizacji muzealnych zagranicznych dla Związku.

Wnioski inż. Osińskiego Zarząd zaproponował przekazać przysłemu Zarządowi do rozpatrzenia tak ze stanowiska merytorycznego jak i prawnego, co zostało przyjęte.

Przyjęto na wniosek Zarządu wniosek p. kust. Cieśli przekazany Zarządowi do rozpatrzenia przez Zjazd Lwowski w następującym brzmieniu:

„Zjazd Związku Muzeów w Polsce uznając stworzenie przynajmniej dostatecznych warunków rozwoju muzealnictwa w Polsce za konieczność zasadniczą, oświadcza, że obsadzanie zwłaszcza stanowisk kierowniczych, prócz kwalifikacji naukowych, powinno zależeć zawsze od praktyki w muzeum tego samego typu. Zjazd uprasza Zarząd by przy opiniowaniu list kandydatów stale przestrzegał powyższej zasady“.

Następnie dr Jakimowicz podał tymczasowy komunikat o postanowieniach muzealnych, zawartych w projekcie Międzynarodowego Statutu Starożytności i Wykopalisk.

Na posiedzeniu Zebrania Ligi Narodów w dniu 30 września 1937 r. przyjęto do wiadomości projekt Komisji VI. Ligi Narodów (Komisja Współpracy Intelktualnej) dotyczący „Statutu Międzynarodowego Starożytności i Wykopalisk“. Powyższy Statut został opracowany na Międzynarodowej Konferencji Wykopalisk w Kairze w marcu roku 1937. Projekt tego Statutu zawiera również pewne postanowienia i sugestie dotyczące spraw muzealnych i z nimi mówca chce zapoznać uczestników Zjazdu.

Art. 4 dotyczy handlu zabytkami. Brzmi on: Konferencja, stwierdzając, że najnowsze prawodawstwa niektórych krajów uzależniają handel zabytkami od wydania zezwolenia przez państwo i wymagają, aby w urzędowym rejestrze były wymieniane wszystkie zmiany stanu posiadania, poleca, aby pewna reglamentacja handlu zabytkami była wzięta pod uwagę przez wszystkie państwa dla wyższego interesu wspólnego dziedzictwa archeologicznego.

Art. 30 mówi o sprawach, które mówca poruszył w referacie na Zjeździe w Toruniu. „Ponieważ archeologia jest nauką wybitnie porównawczą i ponieważ wszelka urzędowa ochrona zabytków potrzebuje pomocy muzeów, jest rzeczą ważną te ostatnie tak zorganizować, aby ułatwiały jak najbardziej pracę porównawczą i tworzyć raczej zbiory centralne i okręgowe, niż małe zbiory o charakterze lokalnym z ograniczoną dostępnością, które dają tylko ograniczone gwarancje dobrej konserwacji zawartych w nich materiałów“.

Ostatni artykuł idzie zupełnie w myśl wniosków dra Jakimowicza, postanowionych na Zjeździe w Toruniu.

Przewodniczący poprosił dra Jakimowicza o opracowanie tej kwestii na przyszły Zjazd.

Dr Czołowski podał następujący wniosek: „XIV. Zjazd Delegatów Związku Muzeów w Polsce uprasza Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, aby w myśl życzenia wyrażonego w testamentie przez zasłużonego ofiarodawcę ś. p. prof. dra Leona hr. Pinińskiego pałacyk jego we Lwowie przy ul. Matejki 4 (stanowiący własność Banku Rolnego), w którym znajdują się ofiarowane przezeń Państwu przed kilku laty zbiory artystyczne w ilości ponad 600 przedmiotów, zamieniony został na Muzeum, tym bardziej, że bratanek zmarłego Mieczysław hr. Piniński dołączył do tej kolekcji 124 odziedziczonych dzieł sztuki pod warunkiem, że nie będą one wywiezione ze Lwowa“.

Wniosek został przyjęty.

Inż. Osiński, nawiązując do swych wniosków ze Zjazdu Lwowskiego, poruszył w formie interpelacji potrzebę refleksji na temat organizacji muzeów regionalnych. Konieczne jest silniejsze zespolenie tych muzeów i zajęcie się nimi. Mówca prosi, aby do Muzeum Polskiego w Chicago wysyłać wszystkie wydawnictwa Związku.

Dr Świerż-Zaleski zwrócił uwagę na fakt otwarcia Muzeum Narodowego w Warszawie i zaproponował wysłanie depeszy od Zjazdu z wyrazami radości i gratulacji z tego powodu. Wniosek ten został przyjęty.

Następnie powierzono kustoszowi Mękickiemu utworzenie Komisji Matki przez dobranie sobie dwóch członków, celem przedłożenia Zjazdowi propozycji składu nowego Zarządu. Po przerwie, na wniosek Komisji Matki, wybrano przez aklamację nowy Zarząd w następującym składzie: przewodniczący dr Kopera, trzech zastępcy przewodniczącego: dr Czołowski, dr Lauterbach i dr Wolski, skarbnik inż. Tor, członkowie Zarządu: rektor Antoniewicz, ks. dr Bulanda, inż. Jackowski, dr Komornicki, dr Pajzderski i dr Świenicki, sekretarz dr Bocheński. Do Komisji Kontrolującej wybrani zostali: ks. dr Kruszyński, inż. Osiński i dr Seweryn. Przewodniczącym Sekcji Muzeów Regionalnych wybrano dra Wolskiego.

W sprawie wyboru miejsca przyszłego Zjazdu sekretarz poinformował o zaproszeniu do Zamościa przez tamtejszego burmistrza p. Wazowskiego. Dr Nieć w imieniu Towarzystwa Naukowego Wołyńskiego i Muzeum Wołyńskiego w Łucku, zaprosił do Łucka. Dr Wolski wystąpił z wnioskiem odbycia Zjazdu w Sztokholmie (obrazy na okręcie i zwiedzenie muzeów Sztokholmu). W wyniku ożywionej dyskusji Zjazd uprosił dra Wolskiego o opracowanie projektu i wybadanie możliwości Zjazdu w Szwecji, któryby nastąpił w czerwcu. W razie gdyby wykonanie tego projektu napotkało na zbyt wielkie trudności, Zjazd odbyłby się w Łucku.

Przewodniczący wyraził następnie gorące podziękowanie za tak serdeczne podejmowanie Zjazdu pod adresem Gospodarzy, a w szczególności J. E. Ks. Biskupa Lorka, Ks. Prałata Górskiego, Dra Estreichera, Przedstawicieli sandomierskiego Oddziału Pol. Tow. Krajoznawczego: Ks. Wyrzykowskiego, p. Inż. Pietraszewskiego oraz Mgr. T. Szczygielskiego. Wszystkim wymienionym Gospodarzom Zjazd zawdzięcza wzorową organizację techniczną, wysoki poziom naukowy oraz gościnne przyjęcie. Uczestnicy Zjazdu poparli słowa Przewodniczącego gorącymi oklaskami.

Wreszcie Zjazd powziął uchwałę wyrażenia J. E. Ks. Biskupowi Lorkowi najszczerzej wdzięczności za ostateczne doprowadzenie do końca wielkiego i pięknego dzieła, jakim jest Sandomierskie Muzeum Diecezjalne.

Na tym zebranie zamknięto, po czym po przerwie obiadowej uczestnicy Zjazdu wzięli udział w wycieczce do Koprzywnicy, gdzie zwiedzili dawne opactwo pocysterskie oraz dokonywane tam prace konserwatorskie. Po powrocie do Sandomierza Zjazd się rozwiązał.

Sekretarz:

Dr Zbigniew Bocheński m. p.

Przewodniczący:

Prof. dr Feliks Kopera m. p.

